

Jubileusz osiemdziesięciolecia Bolesława Cieszyńskiego

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Toruniu zwołał na dzień 11 sierpnia 2015 roku nadzwyczajne, uroczyste zebranie, którego powodem i celem było świętowanie osiemdziesiątych urodzin prezesa *Bolesława Cieszyńskiego*. Wśród najbliższych Mu byli członkowie toruńskiego oddziału, przyjaciele Jubilata i zaproszeni goście, reprezentujący bydgoskich i włocławskich członków Stowarzyszenia.



Pochwałę Bolesława Cieszyńskiego wygłasza Wojciech Bukwałt, w głębi Irena, Robert, Ryszard Cieszyński, Ryszard Krzyżanowski, Lucja Makowska

Spotkanie odbyło się w przytulnych pomieszczeniach restauracji „Panorama”, a w podniosły nastrój obecnych wprowadziła muzyka duetu instrumentalnego, z wiodącymi skrzypcami. Muzyka, jak podkreślali organizatorzy, którą szczególnie pokochał Szanowny Jubilat, towarzyszyła spotkaniu.



Od prawej Bolesław Cieszyński, Wojciech Bukwałt, Urszula Runowska;



Urszula Runowska i urodzinowe róże dla Bolesława Cieszyńskiego

Uroczystości rozpoczęły, składane przez *Wojciecha Bukwałta*, gratulacje i życzenia zawarte w adresie okolicznościowym, w którym przywołuje się najbardziej znaczące dokonania i zasługi w życiu Jubilata. **„Wielce Szanowny Jubilate!**

W dniu osiemdziesiątych urodzin składamy Panu Prezesowi życzenia samych radosnych chwil, w dobrym zdrowiu, wiele jeszcze dokonań na niwie geodezyjnej oraz szczęśliwych dni w życiu osobistym i rodzinnym”. Pośród dokonań wymieniono, między innymi: „kierowanie zakładaniem ewidencji gruntów i budynków, członkostwo w komisji egzaminacyjnej na uprawnienia zawodowe, występowanie

w roli biegłego sądowego w dziedzinie geodezji i kartografii. Uzyskał Pan uprawnienia zawodowe w licznych zakresach. Oprócz tej rozległej pracy i zauważalnych dokonań, umiejętnie łączy Pan działalność zawodową z działalnością społeczną w Stowarzyszeniu Geodetów Polskich, kierując sprawnie pracą Oddziału z pożytkiem i ku zadowoleniu wszystkich członkiń i członków. Z pewną dozą zazdrości zauważamy wytrwałe kibicowanie zmaganiom drużyn żużlowych na poziomie krajowym i międzynarodowym.

Każde z wymienionych działań i zainteresowań jest postrzegane w naszym środowisku zawodowym jako przykład bycia geodetą, pozwalający nam myśleć pozytywnie w codziennym życiu”.



Jubilatowi życzenia i upominek od bydgoskich geodetów przekazuje Bolesława Krystowczyka;



Bolesław Cieszyński z „marynarskim” upominkiem, obok Bolesław Krystowczyk

Podniosłe słowa zawarte w adresie potwierdzały róże herbaciane w ogromnym bukiecie wręczonym Jubilatowi przez Urszulę Runowską i moc pocałunków i uścisków serdecznych, jakimi obdarowano Go. Gratulacje i życzenia w imieniu bydgoskich i włocławskich geodetów składali, *Bolesław Krystowczyk, Henryk Siuda i Stanisław Marcin Wiliński* w takich słowach zawartych w uroczystym adresie:

„Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Bydgoszczy Szanownemu Koledze **Bolesławowi Cieszyńskiemu** z okazji 80-tej rocznicy urodzin składa serdeczne życzenia zdrowia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Serdecznie dziękujemy za wiele lat harmonijnej współpracy dla dobra Stowarzyszenia Geodetów Polskich na Pomorzu i Kujawach i geodetów naszego województwa.

Drogi Bolesławie życzymy, aby nadchodzące dni i lata Twojego życia obfitowały w dzieła owocujące pięknem i dobrem, które będzie uszczęśliwiać Ciebie i Tobie najbliższych, a także będą wzmacniać naszą Organizację Twoimi radami i przychylnością dla jej rozwoju”.

Upominkiem wręczonym Jubilatowi był kordzik oficera marynarki wojennej, co pozwoli przypominać Mu lata służby wojskowej, spędzone w szeregach marynarki, zakończone w stopniu bosmanmata.



Jubilat zachwycony różami od syna Roberta;



Przemawia Bolesław Cieszyński

Było gromkie „sto lat”, po czym na słowa pełne życzliwego ciepła i serdecznej troski *Bolesław Cieszyński* odpowiedział tak: „Jestem wzruszony tym wydarzeniem, niespodziewanym dla mnie. Inicjatorom 'tego spisku' dziękuję. Mój Toruń! To trzydzieści pięć lat, a z dojazdami – trzydzieści osiem

lat, oddania mu moich sił, trudu i ciężkiej, czasem mozolnej pracy. Choć niełatwo w Stowarzyszeniu, to wierzę, że Oddział nasz będzie trwał, bo województwo toruńskie powstanie – jak patrzy się na działania polityków. Trzydzieści pięć lat – to czas ciężkiej pracy, która przynosiła też satysfakcję. Zajęcia nauczyciela technikum geodezyjnego, praca w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych w Toruniu na stanowisku naczelnego inżyniera, obowiązki biegłego sądowego mocno związały mnie z tym Miastem.

Jestem przekonany, że zrobimy wiele, wspólnie z członkami naszego Zarządu Oddziału Stowarzyszenia. Za dobrą kondycję i formę życiową powinienem dziękować żonie i synowi. Dziękuję Państwu”!



Nieco małżeńskiej sielanki: Irena i Bolesław Cieszyński;

Ryszard Krzyżanowski, Ryszard, Robert, Irena, Bolesław Cieszyński

Wzniesiony toast zawierał życzenia wielu lat dobrego zdrowia i wiele energii niezbędnej Jubilatowi, do spełnienia jego zamierzeń i marzeń.



... o szlachetna broni ... - rozmawiają Bolesław Cieszyński, Bolesław Krystowczyk;

Bolesław Cieszyński: urodzinowy tort napoczęty, można go dzielić ...

Robert Cieszyński zwrócił się do Głównej Osoby spotkania i obecnych słowami:

„Szanowny Jubilate, Szanowna Mamo, szanowni Goście!

Mój Tata ma bardzo duże doświadczenie zawodowe. Jestem świadkiem tego od dwudziestu pięciu lat, nie tylko na kanwie rodzinnej i zawodowej. Powinien być mierniczym przysięgłym, na co wskazuje Jego wiedza, praktyka i doświadczenie, a nade wszystko kręgosłup moralny. Jest mentorem wielu geodetów, także geodetów powiatowych, a nawet jednego wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego.

Nieustannie podziwiam, że Tacie się chce: biegać po polach, wysłuchiwać lamentów, wspierać działających społecznie. Tata to dobry nauczyciel, biegły sądowy z zakresu geodezji, organizator egzaminów na uprawnienia zawodowe. Teraz jednak życzę Tacie dużo wolnego czasu, dobrego zdrowia na wiele dni ...”.

Po tych słowach uznania Jubilat wsłuchiwał się w ulubione przez siebie melodie, rzewne i tęskne, grane przez sympatyczny duet.



Lucja Makowska *nieustrudzony kronikarz toruńskich geodetów, obok Henryk Siuda;* Zbigniew Reffiński

Komentując zasadność wyboru upominku jaki otrzymał Jubilat, *Bolesław Krystowczyk* przypomniał, że jest to biała broń wskazująca na tradycję szlachecką, która nakazywała nosić nobilowi miecz lub szablę, które stawały się niewygodne i zastąpiono je mniejszych rozmiarów narzędziem walki.



Grzegorz Luczka, Bolesław Cieszyński, Bolesław Krystowczyk; Robert Cieszyński, Jan Kuźmiński

Na życzenie i prośbę osób znających niektóre zdolności Jubilata dał się On namówić do zaśpiewania jednej popularnej przed laty piosenki. W kolejnym toaście *Bolesław Krystowczyk* podniósł liczne zalety i talenty Jubilata: ojca, męża, geodety. *Jest też dobrym tancerzem – Bolek! Twoje zdrowie!*



...jak to dobrze być razem, choć Szanowny Jubilat zerka w obiektyw aparatu lewym okiem ...

Urodzinowy tort, dzielony kordzikiem wprawnie ręką Jubilata uradował wszystkich zgromadzonych. Były rozmowy, wymiana zdań „także o geodezji ukochanej przez Jubilata” ...

smw